Nᴱᴿ 54.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Srzodę dnia 6 Maja v. s. 1831 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Wilno.

Towarzystwo Wileńskie Dobroczynności uwiadamia Szanowną Publiczność Wileńską, iż gdy Kwesta Wielkonocna dla ubogich Domu Dobroczynności, z powodu okazuiącey się w mieście epidemiczney choroby *Cholery*, nie mogła bydź w roku teraźnieyszym zbieraną po domach; przeto uproszone są od Towarzystwa Dobroczynności Damy: Jaśnie Wielmożne, Dama Dworu JEGO CESARSKIEY MOŚCI z Morykonich Łopacińska, Jenerałowa Wawrzecka, Kamerjunkrowa Dworu JEGO CESARSKIEY MOŚCI Abramowiczowa, Półkownikowa Chrapowicka i Półkownikowa Nordstein, które, przez litość nad nieszczęśliwymi, raczyły przyiąć na siebie przyymowanie ofiar dla ubogich w swoich mieszkaniach. Kto przeto z miłosiernych osób zechce wesprzeć dom ubogich, raczy ofiarę swoię złożyć w ręku któreykolwiek z Dam wymienionych. Towarzystwo Dobroczynności, odzywaiąc się do serc miłosiernych mieszkańców tego miasta, daiących ustawne dowody swoiey litości nad nieszczęśliwemi, winno iest dodać, że wszelkie, chociażby małe wsparcie, czyto w gotowych pieniądzach, czyliteż w effektach do użycia przydatnych, znacznym będzie dla nieszczęśliwych zasiłkiem w teraźnieyszém położeniu Towarzystwa, kiedy, pozbawione wszelkich dochodów, nawet od stałych kapitałów, nie odebrało w roku teraźnieyszym procentów, a iednak oszczędzeniem dawnych dochodów, utrzymuie ieszcze w domu swoim ubogich różnego stanu, kalek, wiekiem nachylonych i małoletnich sierot 366 osób; nadto przez wzgląd na małe teraz sposoby zarobków, rozdaie chleb do miasta 400 ubogim, którzy będą, bez żadnego do utrzymania się sposobu, skoro ostatki oszczędzonego funduszu Towarzystwa zupełnie wyczerpanemi zostaną.

Sankt-Petersburg dnia 31 marca.

Od granicy Chin otrzymano następne wiadomości o nieprzyiacielskich działaniach, przedsiębranych przeciwko temu Cesarstwu w ciągu przeszłey iesieni.

„Mieszkańcy wyspy *Formozy* (po chińsku *Tchaywan*) wysiedli na brzegu, leżącym na przeciw Chin, i szerzyli tam spustoszenie.

„Pod tęż porę mahometańskie narody Turkiestanu, zebrawszy się w liczbie 100,000, i przyciągnąwszy do siebie część Kirgizów, znaiomych pod nazwiskiem dzikich Kirgizów i Karakałpaków, niespodzianie wtargnęli do Cesarstwa od granic zachodnich i spustoszyli kilka miast, mianowicie: *Kaszkar*, *Jarkent*, *Jansar*, *Chotan* i *Aksu*. Główny naczelnik tych rozmaitych plemion nazywa się *Temu-Czun*. Wódz Karakałpaków, odłączywszy się od głównego orszaku woysk, ukazał się ze swoimi poddanymi na brzegach rzeki *Ili*, blisko którey ufortyfikował się chiński wódz *Tsin-Jan*.

„Z powodu tych wypadków wydano było wiele odezw, w których *Bohdychan* (Cesarz) ogłasza dla powszechney wiadomości o wynikłey woynie. Jednym z tych dekretów naznaczaią się rozmaici dowódzcy.

„Wydane ieszcze zostały w *Pekinie* dwa ciekawe dekreta, których słówne tłumaczenie niżey się tu umieszcza:

1szy dekret. Sien, Prezydent rady woienney i główny Komendant dziewięciu bram (t. i. miasta *Pekinu*) doniósł, iż w nocy 15 dnia, 7 xiężyca (20go sierpnia), wody ieziora *Kchun-Nin-Fu*, były wsiąknięte przez ziemię, a wychodzący z tego ieziora kanał, okrążaiący ściany miasta, zupełnie wysechł.

Uwaga. Ażeby wystawić sobie ten wypadek, należy przypomnieć, że o 16 wiorst w stronie zachodniey od *Pekinu* znayduie się w bardzo wesołém położeniu pałac na wzgórku *Tale-Szeu-Szan*, od którego w południowo-zachodniey stronie wykopane iest iezioro *Kchun-Nin-Fu*, maiące przeszło 20 wiorst obwodu. Z tego ieziora wychodzi kanał, oblewaiący miasto Pekin.

2gi dekret. Akademia astronomiczna donosi, że w nocy 15 dnia, 7 xiężyca (20 sierpnia) były postrzeżone dwie gwiazdy i białe pary, które spadły poniżey znaku Zodyaka *Tsciwey-Czun*. Były one widziane o tey godzinie, kiedy po czwarty raz zmieniała się straż nocna (około północy), przepowiadaią zaś zaburzenia na zachodzie. (*G. M.*)

Xięztwa Multan i Wołoszczyzny.

Bukarest dnia 12 marca.

Dnia 10 t. m. w Metropolii Wołoskiey, po nabożeństwie, otwarte zostało nadzwyczayne Zebranie Boiarów, w obecności Pełnomocnego Prezydenta Dywanów, Jenerał-Adjutanta *Kisielewa*, dla przeyrzenia prawideł, ułożonych do ustalenia pomyślnego bytu obywateli Xięztw na czas przyszły, stosownie do myśli traktatu adryanopolskiego. Mowa miana do Boiarów, w imieniu JW. Prezydenta, przez Wielkiego Lagofeta Xięztw, dostatecznie, zdaie się, przekonała wszystkich w powszechności Boiarów o niezliczonych pożytkach, które odnosi teraz cały naród za wprowadzeniem reformy, pod dobrotliwą pieczą Wysokiego ich Protektora, Nayjaśnieyszego Monarchy naszego. Należy zatem mieć nadzieię, że Boiarowie będą się teraz przykładali do przywrócenia na trwałey osnowie szczęścia i pomyślności ich oyczyzny. (*G. M.*)

Austrya.

Wiedeń dnia 21 marca.

Dostrzegacz Austryacki, donosząc o składzie nowego ministeryum francuzkiego, następującą czyni uwagę: „Między imionami nowych Ministrów, iaśnieie imię *Kazimierza Perrier*, którego doświadczony charakter, można uważać za mocną tamę przeciw klęskom teraźnieyszego czasu, bezrządowi i woyny. Ministeryum interessow zagranicznych pozostało w ręku Hrabiego *Sebastiani*, którego mniemania pewnie że się nie różnią od opinii teraźnieyszego Prezydenta Rady Ministrów. Mianowanie nowych Ministrów francuzkich, nastąpiło w takim czasie, kiedy naród począł wyraźnie okazywać mocne nieukontentowanie na stan interessów, które codziennie zagrażało wszelkiey własności, wszelkiemu przemysłowi, publicznemu i prywatnemu kredytowi, a nawet osobistemu bezpieczeństwu. Koniecznie było potrzebą iąć się

tego śrzodka, któremu sprzeciwiała się tylko mała liczba zaciekłych demagogów i zgraia nieposkromionych dziennikarzy. Przyiaciele bezrządu w stolicy, oprócz innych dowodow swego nierozsądku, z dzikiemi okrzykami żądali woyny z Europą: niektórzy z nich dla tego, iż spodziewali się zaspokoić swoią chciwość, przez zdobycze w cudzych kraiach zyskane; inni zaś dla tego, żeby wewnątrz kraiu zadać ostatni stanowczy cios porządkowi społecznemu. Mniémać należy, iż zaszła przemiana przyśpieszoną została, iak widać, przez powstania ludu, które zwłaszcza od dnia 1 marca codziennie się odnawiały. Lepsza część narodu, pokonywana wszędzie przez naruszaiących spokoyność, dawno iuż uchyliła się z pola, na którém przewodziły podstępy tych ostatnich. Zgromadzenia nawet ludu na ulicach w ostatnich dniach daleko rzadziey się zdarzały, tém bardziey, że czeladnicy i robotnicy uczuli żywiey szkodę, którą sprawili swemu pomyślnemu bytowi przez uczęstnictwo w rozruchach, tak, że nakoniec prawie sami studenci pozostali na polu bezrządu, niektórzy zaś z nich, w czasie rozruchu, który wzniecili w części miasta *Panteońskiey*, byli ścigani przez swoich poprzednich towarzyszów, i zaledwo potrafili ocalić swe życie. Nowe ministeryum stateczuie ma zamiar działać dla zachowania politycznego pokoiu, wewnętrznego porządku i spokoyności, oraz przeciw występnemu szerzeniu się zgubnych prawideł. Większa część narodu francuzkiego pochwala zamiary ministeryum, iakoteż cała Europa. I rządy i narody, z których zapewnie żaden nie zechce przyymować prawideł bezrządu, muszą pochwalać zamiary ministeryum. Tylko przez zachowanie zewnętrznego pokoiu a utrzymanie wewnętrzney spokoyności, mogą być odwrócone klęski, ciążące teraz nad narodami, ocalone maiątki, przywrócone podupadłe wszędzie handel i kredyt. Oto powszechne życzenie Europy. Rząd Austryacki wyraźnie oświadcza, że zupełnie zgadza się na to życzenie. Każdy Austryak, kochaiący swoich Monarchę i oyczyznę, przyzna zapewne sprawiedliwość zamiarom swoiego Rządu. (*G.M.*)

FRANCYA.

Paryż dnia 31 marca.

Słychać, że Hrabia *Vilain XIV*, członek kongressu narodowego Belgickiego, przybył tu w nadzwyczayném poleceniu.

— D. 27 byli na obiedzie u Króla marszałkowie: *Soult*, *Mortier*, *Jourdan*, *Molitor*, *Gérard*; ienerałowie porucznicy, *Lobau* i *Pajol*; ienerał *Fabvier*; Admirał *Codrington*; oraz ienerał-maiorowie i półkownicy woysk, które się znaydowały na ostatnim przeglądzie. Wczora Poseł Cesarsko-Austryacki, Hr. *Appony*, był u Króla na audyencyi, która trwała około godziny.

— Minister morski, admirał *de Rigny*, obrany na deputowanego z Briey (w dep. Mozelli). Znakomita większość głosow była za nim.

— Uczeń szkoły woyskowey w Saint-Cyr, *Leopold Baltazar*, który przybiiał litograficzny wizerunek Xiążęcia *Bordeaux*, do katafalku Xiążęcia *Berry*, w czasie żałobnego nabożeństwa w kościele *St-Gérmain-l'Auxerrois*, został iuż wyexaminowany przez sędziego śledztwiennego.

— W gazecie *Temps* piszą: „Wiadomości z *Languedoku* są bardzo nieprzyiemne. W *Pezenas* zgromadziła się kupa ludzi, i kamieniami na prefekta, w karecie iadącego, rzucała. W *Montpellier* pomiędzy ludźmi różnych stronnictw, zaszła kłótnia. Jeden został zabity, a kilku było ranionych.

—Pisemka wice-hrabiego *Chateaubriand*, od dnia iego okazania się, przedano iuż 15,000 exemplarzy.

— Sąd przysięgłych, skazał zawczora na trzyletnie więzienie i 3,000 fr. winy pieniężney, dawnieyszego kamerdynera Xiężny Berry, *Jeselin*, za zamilczenie o spisku przeciwko rządowi. (*G.M.*)

SPRAWY NIDERLANDZKIE.

Haga d. 19 marca.

Donoszą z *Limburga*, że Belgicki Półkownik *Van den Brecke* nie tylko, że nie został uznany za dowódzcę przez wyuzdaną brygadę *Mellineta*, lecz nawet na skutek odezwy, w którey napomina żołnierzy, aby przestrzegali ściśle woyskowy porządek, był zmuszony, przebrawszy się po kobiécemu, ratować się ucieczką. Pobliskie miasteczka wiele cierpią od tego woyska. Ludzie z *Waels*, *Harlemu*, *Ulpen*, *Falkenbergen* i innych mieysc, którym niedawno rozkazano było stawić się dla odbywania służby, znowu odesłani zostali przez Belgów do domu, z przyczyny, iż nie ma dla nich mundurow i broni.

— Kommunikacya między *Akwisgranem* i *Bruxellą* przez *Mäestrycht* i *Tongern* ieszcze nie została otworzoną. Pomimo wszelkich starań i zabiegow emissaryuszów belgickich w prowincyi Limburskiey, w którey liczy się około 60,000 oyców familii, 2,000 tylko osób podpisało prosby, w których oświadczaią chęć zupełnego połączenia się z Belgium.

Bruxella dnia 19 marca.

W gazecie *l'Independant* wyrażono: „Od kilku iuż dni rozchodzi się tu pogłoska, iż niektóre znakomite osoby nie chciały wykonać przysięgi, według formy przepisaney przez Regenta, i oświadczyły, iż chętniey zgodzą się na oddalenie siebie ze służby, niż na wykonanie tey przysięgi.“

— Gazeta luxemburska donosi, że 20ty iey numer, w którym wydrukowane są wyroki Xięcia *Bernarda* Sasko-Weymarskiego, przytrzymany został przez władzę rewolucyyną w *Arlonie*, dla przeszkodzenia rozszerzeniu się iego w W. Xięztwie.

— W odezwie Regenta do mieszkańców Luxemburskich między innemi powiedziano: „Zaczęliśmy naszą rewolucyą, nie daiąc względu na traktaty 1815 roku, i doprowadzimy ią do końca, nie zważaiąc na protokóły londyńskie.“ Te słowa, czyni uwagę *Journal de la Meuse*, tak są iasne, iż łatwo mogą być poczytane za wypowiedzenie woyny: przerywaią one wszelkie związki, i w mgnieniu oka stawią nas w stanie nieprzyiacielskim, przeciw pięciu wielkich Mocarstw. Co się tycze tegoż przedmiotu w *Journal d'Anvers*, powiedziano, co następuie: „Systemat naszey rewolucyi i iey skutki, wywrócenie powszechnego porządku wprawiło nawet obrońców rewolucyi w wielkie zamięszanie. Czytaiąc ich uwagi, trudno poiąć, iak ludzie, przywłaszczaiący sobie prawo kierowania umysłami drugich, mogą tym sposobem pisać? Przyczyny powszechney nędzy, smutku i zniszczenia powszechnego dobrego bytu szukaią oni, nie w rewolucyi, z którey naymnieysza nie wynikła korzyść, ani systemat, lecz w obecnym stanie Francyi, iey Królu i Rządzie. Żeby przywrócić przemysł, głośno oni domagaią się woyny; bez wszelkich śrzodków, bez pomocy, z nielicznem woyskiém, którego męztwo i odwaga nie bardzo są znaiome, i którego nie można byłoby utrzymać przez sześć tygodni, ośmielaią się powstawać przeciwko całey Europie, zniszczyć zamiary wielkich Mocarstw, i przyprowadzić ie do ostateczności, ażeby położyć koniec tey śmiéchu godney oppozycyi. (*G. M.*)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Pewny lekarz w *Kopenhadze* wyleczył przeszłego roku mieyscowy reumatyzm, za pomocą komorów. Siadaiąc one na chorey części ciała, ssały krew i wzbudzały zapalenie, po przeyściu którego chory wyzdrowiał.

— Wynaleziony został sposób zachowania mléka przez czas długi, za pomocą zgęszczenia onego w suchey massie. Potrzeba tylko rozprowadzić potém tę zgęszczoną massę z wodą, żeby znowu otrzymać bardzo smaczne i dobre mléko.

— W *Novi* w departamencie uyścia Rodanu pokazuią małego chłopca, którego nogi podobne są do rąk: uczy się on grać na skrzypcach i na gitarze razem. Rękoma gra na pierwszych, a nogami na drugim instrumencie.

— Znany botanik i dyrektor lyońskiego ogrodu botanicznego, professor *Balbi*, rodem z Piemontu, umarł w *Paryżu*, maiąc lat 70.

— Sekretarz poselstwa angielskiego w *Konstantynopolu*, *Dżems Michel*, idąc do *Londynu*, (gdzie iest on iednym z czynnych członków nowo-zawiązanego towarzystwa, tłómaczenia z ięzyków wschodnich (*Society for Oriental translation*) przywiozł do *Wiednia* wiadomość o śmierci znaiomego z opisania podróży swoiey angielskiego Rezydenta w *Teheranie*, *Macdonalda-Kinnira*. Śmierć iego iest dotkliwą stratą dla nauk i dla korzyści Anglii w tamecznych stronach, gdzie lud, od czasu zabicia Posła Rossyyskiego, stał się draźliwszym, niż był kiedykolwiek. Agent także handlowy Abul-Mirzy, *Seyd Chan*, bawiący czas nieiaki w *Wiedniu*, opowiadał, iż sprawcy zabóystwa niemieckiego oryentalisty i professora gissenskiego uniwersytetu *Szulca* zostali odkryci. Zginął on (a) z ręki bawiących się rozboiem Kurdów, którzy wzięli go za szpiega. *Szulc*, iak wiadomo, zjednał w *Paryżu* przychylność *Abel-Remusata*, *Saint-Martina* i innych, poważanych od rządu oryentalistów, i za ich staraniem otrzymał znaczną summę na podróż po Armenii, Persyi i Kurdystanie. Za pierwszym razem musiał on, z przyczyny wynikłey w tamtych stronach woyny, między Rossyą a Persyą, powrócić z Małey Azyi do *Konstantynopola*, gdzie przywiozł uprzednie swoie notatki czynione w czasie podróży. Przedsięwziął on zamiar swóy uskutecznić powtórnie, i padł ofiarą swoiey odwagi i zapału do nauk. Pomimo wszelkich starań, nie odkryto ieszcze dotąd, ani iego papierów, ani dzienników. (*G. M.*)

Włóczęgi.

1 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu, ninieyszém ogłasza się, iż w 1831 roku, wyrokiem Zwierzchności oddani zostali włóczęgi do miasta Nikołaiewa *do 4szego woyskowo-roboczego Aresztantskiego Batalionu*, którzy się okazali rodakami, a mianowicie: 1) *Michayło Kiryłow Denisenko*, 34 lat, czytać ni pisać nie umie, z włościan Kiiowskiey Gubernii Wasilkowskiego powiatu wsi Wilszanki Hrabiny Branickiey. Przymiotow następnych: wzrostu 2 arsz. 3 wier., włosow rusych, oczu szarych, twarzy czystey.—2) *Roman Fiedorenko*, lat 30, czytać ni pisać nie umie, z wolnych ludzi Podolskiey gubernii ze wsi Raszkowa, wzrostu średniego, włosow na głowie czarniawych, wąsow światłorusych, brody rusey; oczu czarnych, na lewe ślepy. — 3) *Nikołay Archipow Puzanow*, lat 29, umieiący czytać i pisać, z włościan Orłowskiey gubernii, Ileckiego powiatu, wsi małey Wasiljewki, obywatela Stefana Wasiljewicza Merkułowa, wzrostu 2 arsz. 4½ wier., twarzy czystey, włosow na głowie ciemnorusych, wąsach, brwiach i brodzie światłorusych, oczu szarych. — 4) *Iwan Siemienow Worobjew* lat 28, nie żonaty, czytać i pisać nie umie, z mieszkańców miasta gubernialnego Żytomierza, wzrostu 2 ar. 7 wier., włosow na głowie, brwiach, wąsach i brodzie ciemnorusych, oczu siniowatych, nosa i gęby miernych, podle prawego oka na nosie rodzimy znak. — 5) *Onufry Bezprozwańja* lat 22, nie żonaty, czytać ni pisać nie umie, gdzie się urodził i do kogo przynależy nie pamięta, a wyhodował się Żytomierskiey gubernii we wsi Redkodubach u tamecznego kapłana, wzrostu 2 arsz. 4 wier., włosow na głowie ciemnorusych, brwi wielkich czarnych, oczu żółtokarych, nosa i gęby miernych. — 6) *Włas Frankatan* lat 25, nie żonaty, czytać ni pisać nie umie, z włościan Podolskiey gubernii Bałtskiego powiatu wsi Niestoicza, obywatela Piotra Fiedorowicza Pecendera, wzrostu 2 arsz., 5 wier., włosow na głowie, brwiach i wąsach ciemnorusych, oczu karych, nosa i gęby zwyczaynych. — 7) *Iwan* Fiedorow *Bodieyko* lat 25, z mieszczan Kiiowskiey Gubernii z folwarku należącego do Arkusza Ipohoriely, wzrostu 2 arsz. 5 wier., włosow na głowie i brwiach ciemnorusych, oczu żółtokarych, nosa i gęby miernych, twarzy czystey, mocnego składu ciała. — 8) *Iwan Timofieiew* lat 35, nie żonaty, czytać ni pisać nie umie, Kurskiey gubernii, lecz iakiego powiatu, wsi, i do kogo przynależy nie wie, wzrostu 2 arsz. 4 wier., włosow na głowie i brwiach rusych, wąsach i brodzie światłorusych, twarzy okrągłey, czystey, oczu karych, nosa i gęby zwyczaynych — 9) *Moysey* Nikiforow *Prytuła* lat 29, żonaty, czytać ni pisać nie umie, z mieszkańcow Kiiowskiey gubernii Zwienigrodzkiego powiatu, miasteczka Szpoły, wzrostu 2 arsz. 6 wier., włosow na głowie i brwiach ciemnorusych, wąsach rusych, twarzy ospowatey, oczu szarych, nosa płaskiego szerokiego. — 10) *Alexander Samuiłow* lat 21, nie żonaty, czytać ni pisać nie umie, mieysca urodzenia i do kogo przynależy nie pamięta, wzrostu średniego, włosow na głowie, brwiach wąsach i brodzie światłorusych, oczu szarych, twarzy okrągłey, białey, grubey, na prawym ręku palec wskaziciel w sustawie złamany. — 11) *Jakow Ilin Szewczenko* lat 25, z włościan Połtawskiey gubernii i powiatu miasteczka Horodyszcza obywatela Swieczki, wzrostu 2 ar. 6 wier., włosow na głowie i brwiach ciemnorusych, wąsow rusych, oczu żółtokarych, twarzy czystey okrągławey, nosa płaskiego, gęby zwyczayney. — 12) *Ilja Iwanow* lat 35, z włościan Ekaterynosławskiey Gubernii miasta Wierchodnieprowska, porucznika Dębińskiego, wzrostu 2 arsz. 4 wier., twarzy chuderlawey, śniadawey, nosa podługowatego, oczu światłorusych, wąsow światłorusych.— 13) *Wasili Sokołow* lat 35, z włościan Kurskiey gubernii obojańskiego powiatu, wsi Balikowa, Porucznika Bołotnikowa, wzrostu 2 arszyn. 4½ wier., włosow na głowie, brwiach, brodzie i wąsach ryżych, oczu szarych, nosa i gęby zwyczaynych— 14) *Wasili Iwanow* lat 25 z włościan Kałuskiey Gubernii Miedyńskiego powiatu, wsi Matowey, obywatela Lipnnowa, wzrostu 2 arsz. 4 wier., oczu światłoszarych, włosow rusych, twarzy okrągławey ospowatey, na łbie ma dwa niewielkie szramy, i na lewey szczęce nie wielką brodawkę— 15) *Wasili Kiktenko*, 35 z włościan Słobodzko-Ukraińskiey Gubernii Sumskiego powiatu, wsi Kirygi, obywatela Bubryiewa, wzrostu 2 arsz. 4 wier., włosow na głowie, brwiach i brodzie ciemnorusych, oczu światłokarych, wąsow rusych, twarzy czystey, czarniawey, nosa karpatego, gęby zwyczayney.—16) *Stiepan Sidorow* lat 28 z włościan Kałuskiey Gubernii i powiatu wsi Łaptiewa obywatela Chiłkowa, wzrostu 2 ar. 5¼ wier., włosow na głowie i brwiach światłorusych, wąsach i brodzie ryżych, oczu szarych, twarzy nieco podługowatey, piegowatey—17) *Iwan Fiedorow* lat 20 z włościan Smoleńskiey Gubernii wsi Sereżewki, obywatela Potemkina, wzrostu średniego, twarzy podługowatey, chuderlawey,

(a) *Przy końcu 1829 roku w czasie podróży swoiey po Persyi.*

nosa długiego, ostrego, oczu szarych, włosow na głowie białorusych—18) *Tichon Tkacz* lat 20 z włościan, blisko miasta Odessy wsi Kurtaho, maiątku obywatela Półkownika Kurta, wzrostu wysokiego, twarzy czystey, okrągłey, oczu szarych, włosow na głowie i brwiach ciemnorusych, wąsow rusych — 19) *Fiedor Mirczuk*, lat 25, z mieszczan Podolskiey Gubernii Jampolskiego powiatu, miasteczka Szargoroda, wzrostu 2 arsz. 5½ wiersz., włosow na głowie i brwiach ciemnorusych, wąsow rusych; oczu karych, twarzy czystey, nosa i gęby zwyczaynych, pierwszy od wielkiego palec zepsuty— 20) *Iwan Trofimow*, 20 z włościan Podolskiey Gubernii Kamienieckiego powiatu, wsi Roszkau, obywatela Potockiego, wzrostu 2 arsz. 4½ wier., włosow na głowie, wąsach i brodzie rusych, oczu szarych, twarzy czystey, nosa i gęby zwyczaynych— 21) *Iwan* Iwanow *Popow*, 33 z włościan Chersońskiey Gubernii, Elizawetgradzkiego powiatu, wsi Uljanowki, obywatela Połońskiego, wzrostu 2 arsz. 3½ wier., twarzy czystey, śniadawey, włosow na głowie i brwiach ciemnorusych, oczu szarych, nosa krótkiego — 22) *Hryhory* Sierhieiew *Doroszenko* lat 20, nie żonaty, czytać ni pisać nieumie, z włościan Słobodzko-Ukraińskiey Gubernii, Zmieiowskiego powiatu, Słobody Kowalewskiey, obywatela Kowalewskiego, wzrostu śrzedniego, włosow na głowie, brwiach i wąsach światłorusych, oczu karych, twarzy okrągłey, czystey, nosa i gęby zwyczaynych — 23) *Nikołay Iwanienko* (inaczey *Krawiec*) lat 25 z włościan Chersońskiey Gubernii i powiatu, wsi Berdiewki, obywatela Zielinkowa, wzrostu śrzedniego, włosow na głowie, brwiach ciemnorusych, na wąsach i brodzie zaledwo wysiadaią, oczu karych, twarzy okrągłey, czystey—24) *Iwan Wasiljew* lat 34 z włościan Kurskiey Gubernii Dmitrowskiego powiatu, wsi Brukowey obywatela Kurzykowa, wzrostu 2 arsz. 4 wier., włosow na głowie światłorusych, twarzy czystey, nosa długiego, lewey ręki na wskazuiącym palcu szram, wargi obie rozcięte, a pod prawem okiem pod rzęsą przy nosie brodawka— I 25) *Iwan Iciewicz* lat 33 nie żonaty, czytać ni pisać nieumie, gdzie z kogo urodził się i do kogo przynależy niewie, wzrostu śrzedniego, włosow na głowie i brwiach czarnych, na wąsach i brodzie ciemnorusych, twarzy okrągłey, nieco podługowatey, oczu karych, na lewey szczęce na bakembardach ma brodawkę z włosami, nosa i gęby zwyczaynych, na lewey ręce na ramieniu szram.

Sowietnik Przybylski.
Sekretarz Sniežkow. (293)

Ostrzeżenie.

1 Niżey podpisany Eliasz Izraelowicz Hadasz, obywatel miasta Grodna, maiąc dom własny murowany, w mieście Grodnie, pod N. 32 położony, o swobodności i o cenie którego, wydane zostały mnie z Sądu Głównego Lit. Grodzień. 2 Departamentu dwa świadectwa pod dniem 26 ianuaryi 1826 roku za N. 88 i 89, iedno na summę rubli srebrnych 4836, a drugie na rubli srebrnych 1,200; takowe świadectwa przy plenipotencyi swoiey, dnia 1 iulii 1830 roku w Magistracie Grodzieńskim przyznaney, powierzyłem Star. Chanie Mackiewiczowey kupcowey 1 gildy Wileńskiey na lat cztery, dla przedstawienia onych w załog na różne podrady i postawki, teraz zaś otrzymałem wiadomość o teyże kupcowey Mackiewiczowey, iż pierwsze z tych świadectwo, co na summę rubli srebrnych 4836 Star. Izrael Ickowicz Mackiewicz obywatel Wileński, nie wiadomo z iakiey racyi samowolnie utrzymuie u siebie, nie oddaie onego ani Mackiewiczowey, ani mnie nie powraca; azatém, iżby pomieniony Izrael Mackiewicz, nie maiąc na rzeczone świadectwo żadney plenipotencyi ni odemnie, ani też od kupcowey Chany Mackiewiczowey, nie mógł iakim drugim sposobem oddać one komukolwiek w załog na krzywdę moię albo kupcowey Mackiewiczowey, niniejsze czyni ostrzeżenie z tém, aby nikt nie wchodził ze Star. Izraelem Ickowiczem Mackiewiczem w żadne umowy o wyż wymienione świadectwo Sądu Głównego Grodzień. 2 Departamentu, na summę rubli srebrnych 4,836 wydane, a w razie, ieśli ono przez Izraela Mackiewicza, nadspodziewanie gdziekolwiek iuż oddane zostało w załog, to powinna się potrzebować od niego druga kaucya, gdyż to świadectwo nie do niego, ale prosto tylko należy do kupcowey Mackiewiczowey, którey ono powinno bydź zwróconém. Apryla 24 dnia 1831 roku. Eliasz Izraelowicz Hadasz.

Roku 1831 apryla 24 dnia, przed aktami Ziemskiemi Powiatu Grodzieńskiego, stanąwszy osobiście Star. Eliasz Izraelowicz Hadasz, obywatel miasta Grodna, takowe ostrzeżenie do wpisania w protokół potoczny podał, i na to się własnoręcznie w tymże protokóle podpisał, o czém przy wyciśnieniu urzędowey pieczęci świadczę, Regent Ziemski Rożbecki.

Przedaż.

5 Należący do wileńskiego Artylleryoznego Arsenału murowany dwupiątrowy dom pod N. 60 położony, w Wilnie na Sawicz ulicy, naznaczony na przedaż z publicznego targu, dla czego naznaczaią się targi następuiącego mca maia 5, 12 i 19 dnia; zatém życzący targować się, mogą przybywać do targow w wyrażonych dniach zrana na godzinę 10tą do Wileńskiego Arsenału.

Artylleryi Jenerał Maior Busznśew 1. (286)

3 W domu WW. Kułakowskich Archit. Obw. Białost. znayduią się mieszkania mnieysze i większe; chcący ie naymować raczą udać się do murgrabiego, tamże mieszkaiącego. (285

Wolno drukować czasowy Policmeyster Korpusu Żandarmow Podpułkownik Rutkowski.

	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Stan powietrza.
Obserwacye meteorologiczne.	d. 4 godz. 2½ wiecz.	27 cal. 11 lin. 1 lin.	+ 9 stopni.	Póln.-Zach.	Pochmurno.
	d. 5 — — —	28 — 1 — 5 —	+ 10¾ — —	Połud.-Zach.	Pochmurno.
	d. 6 godz. 5 rano	28 — 2 — 5 —	+ 2¾ — —	Póln.-Wsch.	Pogoda.

Drukarnia A. Marcinowskiego.
Dozwala się drukować. Wilno. 1831. d. 6 Maja.
Cenzor *Leon Borowski*.